



Porządek nabożeństw:

Dzisiaj wszystkie nabożeństwa o zwykłych godzinach.

W czwartek od godz. 7-8 wypada Godzina święta adoracyjna. W piątek o godz. 8 Wotywa uroczysta do Najśw. Serca P. Jezusa, w sobotę także wotywa do MB.

Majowe nabożeństwa począwszy od piątku przez cały maj będą codziennie o godz. 6 wiecz., a w niedziele i święta o godz. 4 pp.

Podziękowanie. Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego dziękuje za złożone ofiary dla biednych na święcone: za żywność pp. Janiszowskiej, Pogorzelskiej, Pankowskiej, Wyszatyckiej i Olszenkowej, oraz za gotówkę p. Emilja Ciołek-Zelechowska 5 zł., p. J. J. 1 zł., p. Dziubińska 1, p. Dziubikowska 1, p. Indelakowa 0.50. Kwesta w Wielkim Tygodniu przyniosła 57.96. Za ofiary Bóg Zapłacił! Obdarowano święconem 125 biednych rodzin.—

Zebranie Akcji K. Dzisiaj o godz. 7 w. zebranie obydwu zastępów Ksawerowskich; w piątek 19-go maja o g. 7 w. obydwu zastępów Małobądzkich.

Ruch w Parafji.

Zapowiedzi przedślubne.

Roman Socha z Florentyną Merta, Ignacy Gieżański z Bronisławą Guzikówną, Jan Bosak z Anną Gasówną, Piotr Barwinek z Heleną Augustyniak, Tadeusz Kostka z Marją Gradówną.

Związek małżeński zawarli:

Henryk-Józef Świerzyński z Heleną Olesińską, Władysław Ras z Genowefą Michnowną, Jan Grelewicz z Janiną - Antoniną Pieniżkówną, Franciszek Wielgus z Genowefą Kubikówną, Stanisław Graca z Reginą Prusowską, Apoloniusz Czech z Janiną Terkówną.

Przez chrzest stali się dziećmi bożemi:

Zbigniew-Antoni Woźniczko, Jadwiga-Wanda Ferdyn, Wanda-Lucja

Zawodna, Marja-Stanisława Starzyńska, Danuta-Marja Goleń, Marja-Janina Winkler, Barbara Karwalska, Jerzy-Władysław Duda, Tadeusz-Józef Szynczyk, Marjan - Florjan Nowak, Stanisław-Tadeusz Małek, Krystyna-Zdzisława Fordymacka, Jolanta-Leokadja Kaniewska, Janusz Ney, Wirosława-Józefa Leśniak, Ireneusz-Bolesław Bryk, Leonarda - Teresa Bartosik, Halina-Janina i Jerzy-Janusz Stypowie, Marjan - Jan Bała, Marjan - Wojciech Tonzik, Władysław - Ryszard Nowak, Lucja - Irena Przybył, Mirosław - Ryszard Kania, Andrzej-Jerzy Żurkowski, Jerzy Dudek, Jerzy-Marceli, Ryszard Michalski, Konrad-Roman Bober, Wiesława Małota, Waldemar-Stanisław Kurzyński, Genowefa - Jadwiga Hanak, Franciszek - Maciej Przybylski, Urszula-Bogusława Tutaj, Ryszard-Sy-

meon Sidło, Władysław - Józef Wojańczyk, Marek-Tadeusz Proboszcz, Ryszard-Stanisław Pyka, Krystyna - Dorota Ciołek, Alicja-Marja Budzisz, Robert-Stanisław Zieliński, Tadeusz-Zbigniew Nowak, Józefa - Danuta Kawka, Witold - Henryk Warwas, Włodzimierz-Czesław Kozera, Zdzisława-Zofja Musiał, Janina-Marjanna Jędrzejczak, Jerzy-Andrzej Siłuszek, Leszek-Józef Janusz.

Odeszli do wieczności:

Śp. Adela-Jadwiga Skowera l. 6, Antoni Skiba l. 72, Stanisława Dya, Bronisława Dąbrowska l. 39, Marjana Skalska l. 86, Władysław Burakowski l. 47, Bolesław Dworak l. 27, Marcin Starzyński l. 61, Jan Wrona l. 60,

Wieczne odpoczywanie!

Pierwsza Komunia Św.

„Pozwólcie dzieciętom przyjść do mnie“

Słowa Chrystusowe

Wkrótce po Wielkiejnocy Kościół św. nakazuje troskę przygotowania dzieci do pierwszej spowiedzi i Komunii św. Duszpasterze rozpoczynają w kościołach naukę katechizmu z dziećmi pozaszkolnymi, lub w szkołach katecheeci biorą się do przygotowania bliższego dzieci do tego jedynego i najdonioślejszego aktu dziecięcego życia. Gdy się kończy okres dziecięctwa, gdy umysł rozróżnia już dobre czyny od złych, gdy matczyne wskazania najpierw, a potem nauka szkolna dały poznać dziecku istnienie Boga, Jego dobroć, świętość, wszechmoc i sprawiedliwość, gdy umysł dziecka pojmuje już wiele innych zjawisk tego świata, — czas wielki, aby zbliżyć duszę dziecka do Utajonego Chrystusa w Najśw. Sakramencie. Należy dać dziecku możność korzystania z Łaski Bożej, aby umiało duszyczkę swą oczyścić z pierwszego grzechu.

Wszak umysł pojmuje już odpowiedzialność za własne czyny, za grzechy, a niema jeszcze wyrobio-

nej woli, aby mógł się czynów złych uchronić. Często wychowanie trafia na trudności zwalczania uporu, wad wrodzonych i już nabytych, lub pierwszych wyraźnych przestępstw dziecka. Jakże łatwo pokonuje te dziecięce grzeszki Pan Jezus, Boski wychowawca, gdy w postaci utajonej poraz pierwszy wstąpi do dziecięcego serduszka.

Zbliża się więc dzień Pierwszej Komunii św. Dziecię i Chrystus rozumieją się wzajemnie doskonale Chrystus osłania swą Łaską dziecięcą niewinność, a dziecię szuka w Chrystusie najświętszej dobroci boskiej.

Od dnia pierwszej spowiedzi i Komunii św. wiara działa w duszy dziecka, a Kościół św. Matka nasza widzi w nim nowego ożywionego wiara młodzianka; dusza rozpoczyna swoje życie z wiary. Z dziecka stał się rozumny człowiek. To też dzień pierwszej Komunii św, nie tylko jest uroczysty dla zewnętrznej obrzędowości, lecz przedewszystkiem dla wewnętrznej swej treści. Należy do

najpiękniejszych dni życia, często bywa wspomnieniem, przestrogą, nawrotem ze złej drogi późniejszej.

Rodzice i wychowawcy, dołóżcie swych starań dla dobra Waszych dzieci. Okazujcie dzieciom w tym czasie przygotowania szczególnie dużo dobroci i serca. Mówcie z nimi o Bogu, o Matce Bożej, o aniołach i życiu niebiańskim, o świętych na ziemi. Mówcie często o cudownej tajemnicy Chleba anielskiego. Rozbudzajcie tęsknotę bliskiego za pośrednictwem, niestety, tylko duchowego lecz jakże wyraźnego obcowania z Duchem Chrystusa. Uczcie ich modlitwy i sami się módlcie za dzieci wasze. Interesujcie się postępowaniem nauki katechizmu. Bieście zawsze obok waszego dziecka żywy udział w uczcie, która się zbliża.

W niektórych rodzinach w Polsce,

a w bardzo licznych katolickich rodzinach francuskich lub niemieckich istnieje zwyczaj, że w dniu pierwszej Komunii dziecka cała rodzina wraz z niem przystępuje do Stołu Pańskiego: rodzice, starsze rodzeństwo, domownicy. To bardzo chwalebny zwyczaj, godny naśladowania.

Dziecko rozumie, że go czeka nie jakaś bolesna operacja z przykrościami spowiedzi połączona, lecz słodki czyn żywej wiary, który radośnie wraz z niem spełnia cała rodzina. Tym sposobem zawczasu szykujecie dzieciom waszym wesele wielkie, radością napełniające ich serca.

Kościół św. wczas szykuje Stół Pański Chlebem Żywota Wiecznego zastawiony Pozwólcie dzieciom niech przyjdą ucztować i poraz pierwszy i potem często... I sami przychodźcie też jaknajczęściej!...

Proboszcz.

Rota Katolicka

Nie rzucim Chryste świątyń Twych,
Nie damy pogrześć wiary!
Próżne zabiegi duchów złych
I próżne ich zamiary.

Bronić będziemy Twoich dróg.

Tak nam dopomóż Bóg (2 razy)
Nie pozwolimy krzyża kraść
Z szpitali, ochron, szkoły,
Choćbyśmy mieli trupem paść
Zniszczymy ich mozoły.

Bronić będziemy Twoich dróg

Tak nam dopomóż Bóg (2 razy)
Nie pozwolimy ani tknąć
Małżeństwa Sakramentu,
Rodzin w nieszczęście, przepaść
pchnąć

Zniszczenia fundamentu

To ślubujemy u Twych stóp

Tak nam dopomóż Bóg. (2 razy)
I taki tryumf, taki cud
Powieje z Jasnej Góry,
Że jak mgławica ruszy lud,
Synowie Polskiej Córy

Że jak szalony pierzchnie wróg

Tak nam dopomóż Bóg (2 razy)
Ze wszystkich stron i chat i pól
Popłynie hymn wspaniały.
Niech żyje Jezus—Chrystus—Król
W koronie wiecznej chwały

Niech żyje Marja—zabrzmi lud

Tak nam dopomóż Bóg (2 razy)

Offary na dom Kotolicki.

Ofiarowali swą pracę dniówkową bezinteresownie z Zastępu Ksawerowskiego: Józef Adameczyk, Tomasz Bronne, St. Bączak, Franc. Bączak, Gabriel Badora, Antoni Bartosik, Fr. Barski, Józef Bajerkiewicz, Bujak, A. Barański, Marcełi Bednarczyk, L. Blicharczyk, Mikołaj Budny,

Fr. Brzeziński, Józef Chachejski, Bogusław Chmurak, Kaz. Chudziński, Adam Czajor, Piotr Całka, Wincenty Całka, St. Dąbrowski, Piotr Derej, Wł. Dziuba, St. Dobrowolski, Franc. Drózd, Fr. Dudek, Roman Denarowicz, Dyszy, Wojciech Flak, Eugeniusz Flak, Bronisław Flak, śp. Fr. Grzybek, Piotr Górski, St. Grochowalski, Grycz, St. Gęborski, Gołdyn, Piotr Grzebinoga, Kaz. Gradoń, St. Hołaj, Eljasz Jwaniszyn, St. Janiszowski, Andrzej Jaworski, Jan Jękot II, Kaz. Jesionka, Ant. Jakóbowski, Fr. Jachymczyk, Fr. Janas, Stefan Kazibudzki, Izidor Kasprzyk, Józef Koźmiński, Wł. Król, Andrzej Kot, Fr. Kucytowski, Andrzej Kozeła Roman Kokosza, Jan Kania II, Mieczysław Kosin, Henryk Kula, Józef Kula, Wł. Kula, Fr. Kołomański, Michał Kawalec, Kowalczewski, Józef Korzyński, Ant. Kuźniak, Jan Kołodziejczyk, Wł. Kurczyński, Winc. Kuza, L. Krawczyk, Ant. Kopecki, Kocot, Jakób Leśniewski, Wł. Łata, Jakób Łuszcz, Bogusław Łebek, Józef Łukaszewski, St. Łatka, Maksymilian Lubas, Piotr Morusak I, Piotr Morusak II, Józef Mieleczarek, Józef Martynus, Fr. Musiał, Miga, Wł. Napora, Jan Nowak, 12, Jan Nowak 22, Wacław Nabrdalik, St. Nabrdalik, Józef Pawłowski, Jan Flak, Józef Kołomański. (c. d. n.)

Wszystkim wymienionym składam za pracę Bóg zapłać!—

Dobry parafjanin.

„Choruje kto między wami”...

Dobry Jezus, który sam przeszedł gorzką przedśmiertną tęsknotę, okazał swoją troskę o chorych i u-

mierających, przez ustanowienie specjalnego Sakramentu Olejem świętym namaszczenia. Ten sakrament pokrzepia chorego w nadziei, iż Bóg winy i gozeczy przebaczy, da zdrowie lub spokojną śmierć. Św. Jakób o namaszczeniu chorych św. Olejem tak powiada: „Choruje kto między wami, niech wiedzicie kapłanów kościelnych, a niech się modlą nad nim, pomazując go olejem w imię Pańskie. A modlitwa wiary uzdrowi niemocnego i ulży mu Pan a jeśli był w grzechach był, będą mu odpuszczone”. (Jak. 5, 14, 15.) Niema więc tutaj mowy o śmierci, jak błędnie mniemają niektórzy, iż za kapłanem stoi zaraz śmierć i skutek tego zwlekają z wezwaniem kapłana do łoża chorego.

Bywają bardzo często wypadki, że choremu co leki nie pomagały, po przyjęciu Sakramentów świętych, wróciło z powrotem zdrowie. Jest to rzecz całkiem naturalna. Wewnętrzny spokój chorego łatwiej zwalcza przebieg choroby.

Chorych należy zgłaszać w zakrystji tylko w dni powszednie (z wyjątkiem nagłych wypadków) do godziny 8 rano przez dorosłych domowników. Zawiadamiający podaje dokładny adres i jeśli jest dalej od kościoła zamawia dorożkę. O ile chory jest nieprzytomny, lub wymiotuje, należy to księdzu zaznaczyć, aby przyszedł wyspowiadać i włożyć Oleje św. Z Panem Jezusem (z Komunią św.) wolno iść do takiego chorego, co jest przytomny i może połykać. Chwilę pojednania się z Bogiem nie wolno odkładać na ostatni koniec, kiedy chory czuje się bardzo słabo, lub zaniemówi. Od dobrej śmierci zależy cała wieczność. Do dobrej śmierci należy się gotować przez całe życie, unikając grzechu i czyniąc dobrze, a zwłaszcza w chorobie.

Rodzina, któraby zwlekała z wezwaniem kapłana do chorego, będzie ciężko odpowiadała kiedyś przed Bogiem. Nawet o takim chorym, co się nie chce spowiadać, należy dać znać księdzu, a on już będzie wiedział co ma zrobić. (c.d.n.)

„ALLELUJA” KONAJĄCFGO

Enia 9 czerwca 1881 roku zakończył życie wybitny Ksiądz De Ségur. W roku 1854 stracił wzrok, nie przestał jednak pracy w konfesjonale, na ambonie oraz działalności pisarskiej. Wzruszające były ostatnie chwile prałata De Ségur. Po udzieleniu ostatnich Sakramentów powtarzał: Jakim szczęśliwy! Ilekroć razy wspomniano o niebie, oblicze jego rozjaśniało się, a usta szeptały: — O niebo, o niebo!

Stan chorego wciąż się pogarszał. Odmówiono nad nim modlitwy za konających. Ledwie wynówiono ostatnie słowo Amen chory wniósł ręce do góry i głosem silnym zawołał: — Alleluja — wszyscy byli wzruszeni widokiem starca, który w ten sposób witał śmierć.